Dr Michał Beim, ekspert Instytutu Sobieskiego, podkreślił, że brak zintegrowanego systemu sprzedaży biletów jest jedną z głównych barier rozwoju kolei w Europie. Jego zdaniem wprowadzenie jednego biletu na przejazdy transgraniczne w Unii Europejskiej to nie tylko potrzebna, ale wręcz konieczna zmiana.

> „Europejska kolej dała się złapać w narodowe pułapki, przez co przegrywa z lotnictwem, indywidualną motoryzacją i ostatnio również z podróżami autokarem".

> „W Polsce miejscówki są obowiązkowe we wszystkich pociągach dalekobieżnych, w Niemczech tylko w wybranych, a w Szwajcarii już nie i fakultatywnych miejscówek prawie nikt nie kupuje".

Zachęcamy do przeczytania całego artykułu: Nowy pomysł UE. Pociągiem po Europie z jednym biletem – rp.pl